

Sygn. akt I PZ 13/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko J. G.

o zapłatę i sprostowanie świadectwa pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 20 listopada 2019 r.,

zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie

z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt VII Pa 174/18,

1. oddala zażalenie;

2. zasądza od pozwanego J. G. na rzecz powoda M. S. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Powód M. S. wystąpił z pozwem przeciwko pozwanemu J. G. prowadzącemu przedsiębiorstwo pod nazwą P. o zapłatę kwoty 17.878,54 zł oraz o sprostowanie świadectwa pracy.

Sąd Rejonowy w dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie, wyrokiem z 3 lipca 2018 r., zasądził od pozwanego J. G. na rzecz powoda M. S. kwoty: 4.899 zł z

odsetkami ustawowymi od 17 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania; 216,49 zł z odsetkami ustawowymi od 17 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę; 12.563,05 zł z odsetkami ustawowymi od 17 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem ekwiwalentu za urlop oraz nakazał pozwanemu sprostowanie świadectwa pracy powoda.

W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego składający ją profesjonalny pełnomocnik oznaczył jako pozwanego (wnoszącego apelację) M. G. prowadzącego przedsiębiorstwo pod nazwą Firma Usługowo-Handlowa G..

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej odrzucenie, ponieważ została wniesiona przez M. G., czyli osobę nieuprawnioną, nieposiadającą legitymacji biernej w postępowaniu sądowym zakończonym przed Sądem Rejonowym w dla Krakowa – Nowej Huty w sprawie IV P 870/17/N. Odpis apelacji został doręczony pełnomocnikowi wnoszącego apelację.

Na rozprawie apelacyjnej nie stawiał się pełnomocnik pozwanego (wnoszącego apelację).

Postanowieniem z 14 lutego 2019 r. (wydanym na rozprawie apelacyjnej) Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika pozwanego (wnoszącego apelację) do odniesienia się w terminie 7 dni do zarzutów zawartych w odpowiedzi na apelację, pod rygorem pominięcia czynności dokonanej po terminie i odrzucenia apelacji.

W określonym terminie pełnomocnik wnoszącego apelację nie odniósł się do zarzutów zawartych w odpowiedzi na apelację.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy w Krakowie, postanowieniem z 21 marca 2019 r., odrzucił apelację i oddalił wniosek powoda M. S. o zasądzenie od J. G. kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji, powołując się na art. 373 k.p.c., stwierdził, że w określonym przez Sąd Okręgowy terminie pełnomocnik pozwanego (wnoszącego apelację) nie odniósł się do zarzutów zawartych w odpowiedzi na apelację dotyczących braku legitymacji biernej skarżącego. W szczególności nie powołał się na błąd lub omyłkę w oznaczeniu pozwanego (składającego apelację). Sąd Okręgowy uznał więc, że wnoszącym apelację w sprawie był M. G. (tak jak to oznaczono w apelacji), a zatem osoba niebędąca stroną postępowania przed Sądem pierwszej instancji, której nie przysługuje legitymacja do wniesienia apelacji.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek M. S. o zasądzenie od J. G. kosztów postępowania apelacyjnego jako bezzasadny, bo skoro J. G. nie wniósł w tej sprawie apelacji, nie stał się stroną postępowania apelacyjnego.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 21 marca 2019 r. wniósł pełnomocnik w imieniu pozwanego oznaczonego w zażaleniu jako J. G. W zażaleniu zarzucono naruszenie art. 370 k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c. polegające na przyjęciu, że brak stanowiska pozwanego w odpowiedzi na zarzuty zawarte w odpowiedzi na apelację złożonej przez powoda powoduje odrzucenie apelacji. Pełnomocnik pozwanego J. G. wniósł o uchylenie wydanego postanowienia w zakresie punktu pierwszego oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik przyznał, że oznaczanie strony pozwanej w apelacji było błędne. Pełnomocnik omyłkowo wskazał jako pozwanego M. G., który był w rozpoznawanej sprawie świadkiem. J. G. i M. G. są braćmi prowadzącymi odrębne przedsiębiorstwa pod tym samym adresem. Pełnomocnik zaznaczył, że już w piśmie z 26 października 2018 r. dotyczącym opłaty od apelacji poprawnie wskazał jako pozwanego J. G.. W zażaleniu zarzucono, że Sąd Okręgowy nie zapoznał się dostatecznie z aktami sprawy, co doprowadziło do wydania oczywiście błędnego i nieuprawnionego postanowienia o odrzuceniu apelacji na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie jako oczywiście bezzasadnego oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie i z tej przyczyny zostało oddalone.

Pozew został złożony przeciwko pozwanemu J. G. prowadzącemu przedsiębiorstwo pod nazwą P. (NIP [...]).

W odpowiedzi na pozew jako pozwanego oznaczono M. G. prowadzącego przedsiębiorstwo pod nazwą G. (NIP [...]). Jednak do odpowiedzi na pozew dołączono pełnomocnictwo dla radcy prawnego udzielone przez J. G.

prowadzącego I. Sąd pierwszej instancji zignorował tę rozbieżność między oznaczeniem podmiotu wnoszącego odpowiedź na pozew i osoby udzielającej pełnomocnictwa pełnomocnikowi. Nie ulega jednak wątpliwości, że proces był prowadzony przeciwko J. G. jako pozwanemu, a jego brat M. G. występował w sprawie jedynie jako świadek.

W kolejnych pismach procesowych (w tym pismach przygotowawczych) wnoszonych przez powoda (jego pełnomocnika) pozwany był konsekwentnie oznaczany jako J. G.. Z kolei w pismach wnoszonych przez pełnomocnika pozwanego jako pozwanego wskazywano M. G. (np. k. 47, k. 99, apelacja k. 106).

W apelacji oznaczono jako pozwanego wnoszącego apelację M. G. prowadzącego przedsiębiorstwo pod nazwą G. (NIP [...]). Nie można zatem twierdzić, że doszło jedynie do pomylenia imion braci – zamiast imienia J. wpisano imię M.. Obok innego imienia pojawiła się bowiem dodatkowo inna identyfikacja osoby wnoszącej apelację – z odwołaniem się do nazwy przedsiębiorstwa i numeru identyfikacji podatkowej (NIP). Są one inne w odniesieniu do każdego z braci.

Trudno uznać to za zwykłą omyłkę pisarską po stronie pełnomocnika pozwanego (będącego radcą prawnym). Świadczy to raczej o braku staranności z jego strony. Jeśli nawet można byłoby przypisać opisanym błędom charakter zwykłych omyłek (także w odniesieniu do oznaczenia strony w apelacji), to należy wyraźnie podkreślić kilka kwestii.

Po pierwsze, pełnomocnik pozwanego (wnoszącego apelację) – mimo otrzymania odpisu odpowiedzi na apelację (oświadczenie pełnomocnika powoda – k. 125), w której powód jednoznacznie podniósł kwestię wniesienia apelacji przez osobę niebędącą stroną procesu, formułując zarzut niedopuszczalności apelacji i zgłaszając jednoznaczny wniosek o jej odrzucenie – nie zareagował na to, nie odniósł się do zarzutu braku legitymacji po stronie wnoszącego apelację.

Po drugie, pełnomocnik wnoszącego apelację nie stawiał się na rozprawie apelacyjnej, w czasie której mógł wyjaśnić przyczyny określenia jako pozwanego M. G. albo sprostować oznaczenie strony pozwanej.

Po trzecie, pełnomocnik pozwanego nie zareagował w żaden sposób na pismo (zarządzenie) Sądu Okręgowego w Krakowie, wzywające go do zajęcia stanowiska w przedmiocie legitymacji biernej, w szczególności do odniesienia się w

terminie 7 dni do zarzutów zawartych w odpowiedzi na apelację, pod rygorem pominięcia czynności dokonanej po terminie i odrzucenia apelacji. Brak reakcji pełnomocnika pozwanego na wezwanie Sądu Okręgowego był decydujący dla odrzucenia apelacji na podstawie art. 373 w związku z art. 370 k.p.c. Kwestia ustalenia, kto wnosi apelację i czy jest to osoba uprawniona do jej wniesienia (osoba, która występowała dotychczas w postępowaniu jako strona), była kluczowa w związku z wyraźnymi zarzutami sformułowanymi w odpowiedzi na apelację. Zarzuty te nie mogły zostać zignorowane ani przez Sąd Okręgowy, ani przez pełnomocnika wnoszącego apelację.

Przyczyną odrzucenia apelacji był ostatecznie brak legitymacji procesowej biernej po stronie skarżącego – osoby wnoszącej apelację (M. G.), którego nie dotyczył wyrok Sądu pierwszej instancji skierowany do innej osoby (J. G. Sąd Okręgowy podjął próbę usunięcia wątpliwości dotyczących określenia strony wnoszącej apelację (na podstawie art. 373 w związku z art. 370 k.p.c.), jednak próba ta nie powiodła się ze względu na brak reakcji pełnomocnika skarżącego. Strona pozwana nie odpowiedziała na wezwanie Sądu Okręgowego i nie skorzystała z możliwości ewentualnego sprostowania omyłki.

Oznaczenie strony w piśmie procesowym obejmującym środek odwoławczy (apelację) nie ma znaczenia jedynie formalnego. Oznaczenie stron ma walor podstawowy dla ustalenia legitymacji do wniesienia środka odwoławczego. Sąd Okręgowy prawidłowo wszczął postępowanie naprawcze (w celu usunięcia ewentualnych braków formalnych – por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2015 r., IV CZ 105/14, LEX nr 1622328), a ponieważ zakończyło się ono niepowodzeniem (z powodu braku reakcji strony skarżącej), zmuszony był uwzględnić zarzut powoda zawarty w odpowiedzi na apelację dotyczący odrzucenia środka odwoławczego z powodu braku legitymacji procesowej biernej.

Skoro zarzuty zażalenia okazały się nieuzasadnione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił zażalenie. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.